

# Anna Paluszak-Bronka

---

## O sakramencie pokuty w kazaniach ks. Piotra Skargi : rozważania językoznawcy

---

Studia Językoznawcze 8, 95-106

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNA PALUSZAK-BRONKA

Bydgoszcz

O SAKRAMENCIE POKUTY  
W KAZANIACH KS. PIOTRA SKARGI  
– ROZWAŻANIA JĘZYKOZNAWCY

Wołanie o nawrócenie „stanowi centrum całego orędzia Jezusa o nadchodzącym Królestwie Bożym. Do treści tego posłania należą słowa: «Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię» (Mk 1,15)” (KKD 1987, 353). Bez nawrócenia i pokuty – upominał św. Mateusz – nie ma życia chrześcijańskiego: „Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 18,3). Kościół, chcący skutecznie realizować swą misję ewangelizacyjną, musi dążyć do właściwego odczytania pojęć i znaków, zapewne w związku z tym interesujące nas zagadnienie pokuty należy do głównych tematów teologiczno-moralnych, a jej wyzwalająca moc, stanowiąc soteriologiczny<sup>1</sup> wymiar pojednania grzesznego człowieka z Bogiem, stała się przedmiotem dyskusji i opisu wielu biblistów i teologów (Augustyn 1996; Balewski 2000; Drożdż 2002; Kostecki 1967; Pastuszko 1999; Skowronek 1980). Trudno ogarnąć wszystko, co w tej dziedzinie jest publikowane, ponieważ lista monografii i artykułów, na którą składają się opracowania teologiczne lub z zakresu egzegezy biblijnej, jest tak długa, że nie sposób jej w krótkim wstępie całej przytoczyć. Zainteresowanych

---

<sup>1</sup> Soteriologia to gałąź teologii zajmująca się zbawieniem jako skutkiem działalności bóstwa; część dogmatyki chrześcijańskiej traktująca o odkupieniu i Chrystusie jako Odkupicielu (SWO 2000: 467).

szczegółową bibliografią odsyłam zatem do zestawienia księdza J. Bramorskiego *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej. Studium teologicznomoralne*<sup>2</sup> (2004).

Pojęcie pokuty interesowało także językoznawców. W perspektywie historycznojęzykowej i porównawczej na tle głównych języków europejskich opisała je T. Minikowska (Minikowska 1987), natomiast K. Górski skupił się na przekładach tego terminu przez kościoły innowiercze (Górski 1960).

W niniejszym artykule przedstawię zarys dziejów pokuty do XVI wieku oraz omówię nazwania związane z sakramentem pojednania stosowane przez ks. Piotra Skargę. Podjęte rozważania to kolejna część, obok opublikowanych wcześniej opisów nazw szatana (Paluszak-Bronka 2003), określeń dysydentów (Paluszak-Bronka, Czachorowska 1999) i nazw Eucharystii (Paluszak-Bronka 2005), serii poświęconej słownictwu tego wybitnego kaznodziei.

Zgodnie z założeniami całego cyklu, materiał do analizy został wyekscerpowany z mów<sup>3</sup> zgromadzonych w tomie *Kazania o siedmi Sákraméntách*, wydany w oficynie Andrzeja Piotrkowczyka w Krakowie w roku 1600, natomiast materiał porównawczy pochodzi ze *Słownika staropolskiego* (dalej Sstp) i *Słownika polszczyzny XVI wieku* (dalej SPXVI) oraz licznych publikacji o języku religijnym, których spis podaję kolejno w przypisach bibliograficznych. Każde używane przez Skargę określenie ilustruję cytatami z tekstu, w nawiasach podaję numer kazania oraz strony z zabytku, na których znajduje się dana egzemplifikacja.

## Zarys dziejów sakramentu pokuty

Sakrament pojednania ma za sobą długie i dość skomplikowane dzieje, podczas których doznał niejednej przemiany. Jego idea wyrasta z Biblii. Pojęcie pokuty kształtowało się równoległe do rozwoju koncepcji grzechu, ponieważ chrześcijańskie rozumienie pokuty – nawet w języku najbardziej potocznym – zakłada u pokutującego świadomość winy, a to z kolei wiąże się ze świadomością grzechu (Romaniuk 1991: 66).

---

<sup>2</sup> Autor nie tylko wymienia źródła (encykliki, konstytucje i listy apostolskie, orędzia, alokucje papieskie, dokumenty Stolicy Apostolskiej, pisma Ojców Kościoła), ale także szczegółowo zestawia opracowania polsko- i obcojęzyczne poświęcone różnym zagadnieniom związanym z sakramentem pojednania.

<sup>3</sup> Najwięcej nazwań związanych z sakramentem pokuty odnajdujemy w kazaniach poświęconych rozważaniom na temat tego sakramentu. Są to mowy od 25 do 30 na stronach 108–140.

W czasach starotestamentowych, kiedy grzech pojmowano kolektywnie, a wszelkie plagi, które spadały na ludzi, traktowano jako karę Bożą, pokuta miała również charakter zbiorowy. Żeby przejednać Boga, składano Mu ofiary. Do obrzędów pokutnych należały także: wyznanie grzechów, biczowanie, lamenty, płacze, rozdzieranie szat, posypywanie głowy popiołem i posty (Bramorski 2004: 187–188). Skarga pisze: *czynili byli pokutę w popiele y włościenicy i dalek przez skruchę y pokutę grzechow odpuszczenie mieć mogli* (26,114), ale, jak słusznie zauważa, *Pokutą była: ale Sakramentem takim nie była* (25,111). Już starotestamentowi prorocy (Amos, Ozeasz, Jeremiasz, Izajasz, Ezechiel, Joel) chociaż doceniali wartość zewnętrznych praktyk pokutnych, zwracali jednak uwagę, że pokuty nie należy pojmować tylko w sposób powierzchowny. Ich zdaniem powinna być ona osobista i prowadzić nie do odwrócenia nieszczęść, lecz do przemiany duchowej i nawrócenia serca. Czytamy w księgach Joela: *Nawróćcie się do mnie całym swym sercem, przez post, płacz, i lament. Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty. Nawróćcie się do Pana Boga waszego* (Jl 2,12–13). Skarga również wyraziście podkreśla, że *prawa y v Bogą przymienna jest Pokutą: gdy żałuiem z prawego sercá* (25,109).

W Nowym Testamencie do pokuty wzywał Jan Chrzciciel: *Nawróćcie się, bo bliskie jest Królestwo niebieskie* (Mt 3,2). Nie sprawował on jednak sakramentu pojednania, co klarownie tłumaczy kaznodzieja: *Jan Chrzciciel choć mu fię ludzie spowiedáli / żadnego nie rozgrzeżył. bo ięszcze nie był ten Sakrament wstawiony* (25,111), ponieważ *Chrystus dopiero Pokutę wczynił Sakramentem / dając moc Káptanom / aby grzechy pokutuiącym odpuszczáli* (25,111)<sup>4</sup> i wyjaśnia dalej: *Przyczyná tá ięft dla ktorey Pan Chrystus Pokutę chciał mieć Sakramentem: abyśmy o odpuszczeniu grzechow nieiáką pewnośc y nádżieie y poćiechy mieli* (25,109).

Warto też w tym miejscu dopowiedzieć, że w Nowym Testamencie akcentuje się już wewnętrzną przemianę. Skarga wyjaśnia: *Pokutá / ktora prąwey*

---

<sup>4</sup> Skarga nawiązuje tu do słów Jezusa skierowanych do św. Piotra: *Tobie dam klucze królestwa niebieskiego: cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie* (Mt 16,19) i do Apostołów: *Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie* (Mt 18,18) oraz *Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane* (J 20,22–23). Cytowane teksty Mateuszowe są, jak podkreślają znawcy Pisma Świętego, „najstarszym świadectwem traktującym o sakramentalnym charakterze wydawanej przez Kościół decyzji ponownego włączenia grzesznika do społeczności chrześcijańskiej” (Bramorski 2994: 234).

*cnoty imię ma / iest wnętrzna y serdeczna / z ktorey owa zwierżchnia pochodzić ma* (25,109). Istotne jest też, że dla wielu elementów przyszłych praktyk pokuty sakramentalnej (takich jak np. szczegółowe wyznanie grzechów kapłanowi, zadośćuczynienie pokutne, żal doskonały) trudno szukać uzasadnienia biblijnego (tzw. *argumentum e Scriptura*), ponieważ wyrastają one dopiero z tradycji i późniejszych dedukcji teologicznych (*argumentum e traditione* i *argumentum ex ratione*) (Romaniuk 1991: 5).

### **Pokuta w praktyce kościelnej. Od pokuty kanonicznej (publicznej) do sakramentalnej**

W praktyce Kościoła apostołskiego na odpuszczenie grzechów długo przewidywano jedynie chrzest. Rzadko, bo tylko za ciężkie przewinienia, takie jak apostazja, zabójstwo, odstępstwo od wiary, bałwochwalstwo lub cudzołóstwo przewidywano pokutę. Wyznanie grzechów odbywało się publicznie. Jeszcze w XVI wieku – pisze o tym Skarga – *na mężoboycach to dofyćczynienie Kościoł odprawuie, natomiast inne iáwne pokuty zá osłábieniem nabożeństwą vsłáły* (30,134). Pokuta starożytnych była bardzo surowa i uciążliwa, gdyż poza ascezą narzucała także kary w postaci zakazu pełnienia urzędów publicznych, wykluczenie ze wspólnoty i uniemożliwiała przyjmowania Eucharystii<sup>5</sup> (Schneider 1995: 218). Po odbyciu kary (niekiedy trwała całymi latami, wyjątkowo była dożywotnia) w Wielki Czwartek przed świętem Paschy następowało pojednanie grzesznika z Bogiem i wspólnotą (tzw. *pax Ecclesiae*). Trzeba zauważyć, że znamienne dla tej kanonicznej pokuty było przekonanie pierwotnego Kościoła, iż mogła być spełniona tylko raz w życiu (Schneider 1995: 219)<sup>6</sup>. Praktyka surowej pokuty ustępowała od IV wieku. Już w VI stuleciu pojawiła się, na wzór z klasztorów Irlandii i Szkocji, spowiedź indywidualna i – co szczególnie istotne – pokuta powtarzalna (*Katolicyzm* 1999: 345; Schneider 1995: 220; Bramorski 2004: 350; Staniecki 2008: 70). Jej iterację podkreśla wielokrotnie w swoich mowach także Skarga: *Pokuty záwždy wżywác możem / ktorzy po Chrżćcie często grzężym* (25,109).

<sup>5</sup> O rodzaju kary za poszczególne przestępstwa decydowały tzw. *Kanony Bazylego*, które np. za zaparcie się wiary przewidywały pokutę dożywotnią, za zabójstwo – 20 lat.

<sup>6</sup> Niewykluczone, że surowość związana z jej niepowtarzalnością wynikała z motywów pedagogicznych, tzn. chciano ochronić katechumenów oraz świeżo ochrzczonych przed łatwym popełnianiem złych uczynków (Bramorski 2004: 346).

W X wieku przyjęła się praktyka udzielania rozgrzeszenia tuż po spowiedzi, „w ten sposób nastąpiło odejście od systemu penitencjarnego, przewidzianego w dawnych księgach pokutnych. Rozpoczął się nowy styl sprawowania pokuty, w którym spowiedź (confessio) utożsamia się niemal z całym procesem nawrócenia i pojednania” (Bramorski 2004: 351). W 1215 roku Sobór Laterański IV nałożył obowiązek spowiedzi i przyjęcia Eucharystii przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym. Zwyczaj ten potwierdził Sobór Trydencki w obszernej *Nauce o sakramencie pokuty* (Schneider 1995: 222; *Katolicyzm* 1999: 344–345; Staniecki 2008: 70).

### Nazwania sakramentu pojednania w mowach Skargi

Przejdźmy teraz do określeń sakramentu pojednania notowanych w mowach Skargi.

Najczęściej sakrament ten Skarga nazywa **pokutą** (ponad 60% wszystkich nazwań): *Dwá dáne są nam Sákrámenty/ ná żbywánie / y odpufzczénie grzechow: Chrżest / y ten drugi / ktory Pokutą żowiem* (25,109); *Pokutá iest Sákrámentem* (25,110); *trżemi częściami Pokuty żowiem/ Skruchá / Spowiedź / Dofyćżynienie* (25,111). Sstp VI 338–339 notuje jako: 1) dobrowolnie na siebie przyjęte umartwienie; kara jako moralne zadośćuczynienie za grzech, 2) kara, opłata sądowa. W SXVI XXVI 404–411 dodatkowo pojawia się jako ‘sakrament gładzący grzechy, polegający na skrusze’. Jak widać, w XVI-wiecznej polszczyźnie termin nie był jednoznaczny. W sensie sakramentu był najczęściej notowany (zarówno samodzielnie, jak i w dwuczłonowej nazwie – *sakrament pokuty*) w tekstach polemicznoreligijnych, w których toczono walkę o sakramenty, a w szczególności o te zakwestionowane przez kościoły innowiercze<sup>7</sup>. Wyraz *pokuta* pochodzi z łac. *poenitentia* (*poena-tenere* ‘podlegać karze’) lub *penitus* ‘aż do wnętrza, głęboko’, co zdaniem Bramorskiego wskazuje na wnętrze człowieka żalującego za grzechy (Bramorski 2004: 295). Do języka polskiego przedostał się ze stczes. *pokuta* ‘kara kościelna’ (Górski 1960: 247; Minikowska 1987: 63–64; Karpluk 2001: 158).

---

<sup>7</sup> Nie pokrywa się to z sytuacją w łacinie, w której obowiązywały odrębne terminy dla sakramentu jako całości (*paenitentia*) i jego 3 części: 1) *contritio* ‘żał za grzechy’, 2) *confessio* ‘spowiedź’, 3) *satisfactio* ‘zadośćuczynienie’ (Minikowska 1987: 79).

Tylko wyjątkowo na określenie sakramentu nawrócenia Skarga używa samodzielnie występującego słowa *spowiedź* (we wszystkich kazaniach odnalazłam 4 przykłady): *To się tylo powie / iż Spowiedzi žádnen okrom fámego Bogá / vřtávić y wložiť ná ludžie nie mođł* (28,130); Sstp VIII 359 i SXVI KT obok ‘tekst powszechnego wyznania grzechów’ i ‘dziękczynienie, głoszenie chwały Boga’, notują także w sensie ‘sakrament gładzący grzechy, polegający na wyznaniu grzechów i skrusze za nie’. Prawdopodobnie jest to pożyczka z czeskiego (stczes. *spověď/zpověď/spověď*), gdzie w znaczeniu sakramentalnej spowiedzi pochodzi z przedcyrylometodejskiej kalki semantycznej ze staro-wysoko-niemieckiego (Karpluk 2001: 213).

Bardzo często (34,2% nazwań) pojawia się określenie *sakrament*. Sstp nn., SXVI KT ‘znak, przez który wyznajemy wiarę, znak zbawienia, widomy znak niewidzialnej łaski Bożej’. Słowo pochodzi z łac. *sacramentum* ‘świętość, przysięga, tajemnica’ (Bieńkowska 2002: 60). Termin ten, jeśli znaczenie pokuty nie wynika z kontekstu, występuje w pismach Skargi z dookreślnikami wskazującymi na sakrament pojednania. Oto przykłady:

- a) gdy znaczenie jest czytelne na podstawie kontekstu: *słowo Boże / którym się Sákráment kończy / zoftanie: Ja ćiebie rozgrzeżam* (26,116);
- b) nazwania w połączeniu z dookreślnikiem wskazującym na konstytutywne elementy tego sakramentu<sup>8</sup>:
  - *sakrament spowiedzi: złączona z Sákrámentem Spowiedzi świętey / zbáwienna ieft* (27,117); *Tá łáská nawięcey się dáie w Sákrámentách Spowiedzi y Ciálá Pańského* (31,138); *gdźie ten święty Sákráment Spowiedzi kwitnie* (28,124);
  - *sakrament pokuty: Sákráment Pokuty ś. może wřzyftkie grzechy zgładzić* (26,113); *Já ćiebie rozgrzeżam y tám się Sákráment Pokuty / iáko się niżej powie / kończy* (25,109);
  - *sakrament rozgrzeszenia: Te trzy rzeży / iáko się wyřżeey námienilo / řą przypráwá do Sákrámentu rozgrzeżenia* (26,116).

Sakrament nawrócenia nazywa Skarga także *cnotą*: *Tey cnoćie P. Bog obiecał odpufczenie grzechow ... Jeřli / práwi / niezbożny pokutować będąie / żywotem żyw będąie* (25,109). Według Sstp I 316–317 i SXVI III 537–545 *cnota* (rodzime słow. *čbŕstnota*) to ‘siła, moc’, ‘zacność’, ‘zaleta etyczna’. Zagadnienie pokuty jako cnoty znalazło miejsce w refleksji teologicznej i w nauczaniu Koś-

<sup>8</sup> O elementach tych w dalszej części artykułu.

ciola. Poruszali je: Bazyli Wielki, Jan Chryzostom, Cyryl Jerozolimski, Ambroży, Augustyn. Myśl patrystyczną podjął Tomasz z Akwinu. Nadprzyrodzona moc i potęga pokuty, zdaniem Akwinaty, polega na tym, że człowiek może, współdziałając z miłosiernym Bogiem, zniszczyć grzech i wyrzec się zła (Bramorski 2004: 297), a „stąd to pochodzi, że pokuta zawiera w sobie wiarę w mękę Chrystusa, dzięki której zostaliśmy usprawiedliwieni z grzechów; nadzieję przebaczenia; nienawiść względem występków (Bramorski 2004: 301). Przy okazji nie można nie wspomnieć, że według T. Minikowskiej ‘cnota polegająca na zdolności do przemiany’ to pierwszoplanowe, zgodne z oryginałem Biblii, znaczenie *pokuty* (Minikowska 1987: 85).

Według Skargi cnota ta jest *prawa* (‘prawdziwa, rzeczywista, szlachetna, uczciwa’ Sstp VII 45–49; SPXVI KT): *Pokutá / ktora práwey cnoty imię ma* (25,109) i *święta* (‘epitet używany na znak szacunku religijnego’ Sstp IX 72–77; SPXVI KT): *Te trzy części ma Pokutá iáko święta cnotá* (26,114).

Zróżnicowane są nazwania ze względu na konsekwencje sakramentu. Wśród nich znajdują się te, które akcentują w sposób dosłowny lub przenośny odpuszczenie grzechów i pojednanie z Bogiem: *sakrament na odpuszczenie grzechów*: *Sákráment ná odpufzczénie grzechow dać nam raczył* (28,121), *wrota na odpuszczenie grzechów*: *A stáry Tertulian dwoie wrotá czyni do odpufzczénia grzechow / Chrześť y Pokutę* (25,111). Według ks. Bramorskiego spośród wielu następstw tego sakramentu najważniejsze jest właśnie odpuszczenie grzechów, ponieważ umożliwia ono pojednanie grzesznika z Bogiem (Bramorski 2004: 362). Uzdrawiający charakter sakramentu, pozwalający poczuć pokój i pogodę sumienia, odzyskać stan łaski podkreślają porównania: *A w Pokucie po Chrzście / nie ták iest doskonałe obmyćie y odpufzczénie. bo iest iáko leczenie ran / po którym bliźny zostáią* (25,112) i *Jest iáko napráwá złego y zepfowánego zdrowia / ktore się ták vleczýć y nápráwić nie może / iáko to z którym się kto vrodzi* (25,112).

Często nazwania sakramentu wskazują na jego następstwo po chrzcie. Oto one: *wtóra deska*<sup>9</sup>: *Jáko bez Chrztu żaden zbáwion być nie może; ták też po Chrzście kto zgrzeszy / bez Pokuty zbáwienia nie ma. A dla tego s. Hieronim Pokutę żowie wtórą deską do wypłynienia* (25,109); *druga łaznia*: *Cyprianus dziękiuie P. Bogu mówiąc: [Ty Pánie po Chrzście / ktory się dla fwey wczáściowości powtarzác*

<sup>9</sup> Skarga powołuje się tu na Hieronima, ale także inni Ojcowie Kościoła twierdzili, że „druga deska ratunku po rozbiciu okrętu jest pokuta” (Bramorski 2004: 346), np. Hermas w *Pasterzu* pisał, że pokutę należy traktować jako „ostatnią deskę ratunku po rozbiciu statku” (Schneider 1995: 219).



*nie może / drugą nam łącznią nágotował]* (25,111); *deszka po rozbitym okręcie: ś. Oycowie Pokutę po Chrzście żowią defżczką po rozbitym okręcie / ná ktorey pływać: łączniey w okręcie się wieść y siedźcieć* (25,112).

Wiadomo, że chrzest jest pierwszym sakramentem, w którym dokonuje się odpuszczenie grzechów i nawrócenie człowieka do Boga. Człowiek jest jednak istotą słabą, skłoną do występków i nieprawości, dlatego po chrzcie ma w sakramencie pokuty drugą możliwość odzyskania łaski. Istotą pokuty jest przecież „wyzwolenie z grzechów popełnionych po chrzcie i pojednanie z Bogiem, otwierające przed człowiekiem perspektywę nowego życia w prawdzie i miłości” (Bramorski 2004: 339).

### Części sakramentu pojednania

„Żal, wyznanie i zadośćuczynienie – zrozumienie, przyznanie się i przyczynienie się do naprawy – należą, według Trydentu – do zasadniczego kształtu sakramentalnej pokuty ze strony grzesznika” (Schneider 1995: 226). Także Skarga wiele razy podkreśla, że elementy konstytutywne (oczywiście ze strony penitenta) tego sakramentu to: *Skruchá / Spowiedź / Dofyćczynienie i* – jak mówi kaznodzieja dalej – *iedná beż drugiey / práwey y cáley Pokuty nie czyni* (26,114).

**Dosyćczynienie** (zadośćuczynienie) Skarga definiuje następująco: *Tákie tedy karanie docześnie / ktorym się sam człowiek pokutuiący karze / y karanie Boskie vprzędza y ż niego się okupuie: my Dosyćczynieniem żowiem / y iest trzęcią częścią prawdźiwey Pokuty* (30,132). Wyraz notowany już w tekstach staropolskich jako *dosyć uczynienie* Sstp II 158; w SXVI V 479 w postaci *dosyćczynność*. Pochodzi ze staroczeskiego *dosti učiněníe*, także za grzech; używany głównie w tekstach prawniczych, gdzie zapewne kalka strukturalna łacińskiej *satisfactio*, a stąd przeniesiony w dziedzinę religii (Karpluk 2001: 31–32).

Z pism Skargi wyczytujemy, że dosyćczynienie jest **pokutne**, ponieważ łączy się z pokutą (tu w sensie ‘kara za grzech’): *pokutnym dofyćczynieniem / źłe żwyczące y nálogi grzechow żwyciężamy* (30,134) i powinno być adekwatne do popełnionej nieprawości, czyli **wielkie**, jeśli grzech jest wielki: *wielki grzech, wielkiego dofyćczynienia potrzebuie* (30,132).

Zadośćuczynienie kaznodzieja określa także **karaniem za grzechy**: *trzęciey części Pokuty ś. ktorą Dofyćczynieniem ábo káranim żá grzechy żowiem* (30,130), ponieważ, zgodnie z nauką Kościoła, czyn zadośćuczynienia musi naprawić szkody i zgorszenia wywołane przez grzech (*Katolicki katechizm* 1987: 358).

Drugi warunek sakramentu pojednania *Skruchá to* – jak wyjaśnia Skarga – *żáłość żá grzechy ż mocną wolą popráwy* (26,114). Sstp i Karpluk nn.<sup>10</sup>, w SPXVI KT (występuje 164 razy, 14 przykładów poświadczają staropolskie *skruszenie*). Kaznodzieja wprowadza do wywodu również słowo łacińskie *contritio*: *Skruchą żowiem po Lácínie / Cōntritio* (27,117). Taka skrucha ze względu na motywy (żałujemy ze skruszonego serca) jest *doskonała* (Staniecki 2008: 79): *ábyśmy iá mieli dofkonáłą* (27,116). Poza tym Skarga podkreśla, że jest *dobra*: *grzechy mu żá dobrą skruchą iego odpufżcza* (27,119); *prawa*: *Jeśli skruchy práwey nie mamy / ſpowiedź y dofyćczywienie v P. Bogá nic nie wáży* (27,116); *serdeczna*: *ſkruchy ferdecżney nie miał* (27,116) i *święta*: *o ten dar ſkruchy świętey ſtárác y ćwiczyc ſię w nim mamy* (27,120).

Kaznodzieja uzmysławia, że *Pifmo skruchę przýrownywa do ſercá mięſiſtego* (27,120) i argumentuje dalej, parafrazując słowa proroka Ezechiela<sup>11</sup>: *Oddalę / práwi / ſerce kámienne od ciáła wáſżego / á dam wam / ſerce mięſiſte / y vcżynię ábyſcie w roſkazániu moim chodźili* (27,120). *Serce mięsiste*, w przeciwieństwie do *serca kamiennego*, symbolizującego trwanie w grzechu, oznacza wewnętrzną przemianę człowieka, odstąpienie od zła i życie zgodnie z przykazaniami Bożymi (Lurker 1989: 210).

Obok skruchy modelowej kaznodzieja wyróżnia *skruchę niedoſzłą*, zwaną po łacinie *attritio*, tzn. mniej doskonałą, ponieważ nie pochodzi z wewnętrznej potrzeby człowieka, a rodzi się ze strachu przed karą Bożą i piekłem (Staniecki 2008: 79): *Tá teź ieſt boiaźń ſłuźebnicza / ále żnoſna y dobra / y tę żowiem ſkruchą niedoſzłą / ábo po Lácínie Attritio* (27,117). Może być ona również *zba-wienna*, pisze bowiem Skarga: *Skrucha niedoſzła żłączona ż Sákrámentem Spowiedźi świętey / żbáwienna ieſt* (27,117).

Ostatni warunek sakramentu pojednania to *spowiedź*: *Wiele ich ieſt / ktorzy ná Spowiedźi odćinaią iákiego grzechu gałążki* (31,138). W treści ‘wyznanie grzechów przed upoważnionym kapłanem’ notują Sstp VIII 359 i SPXVI KT. Dzięki temu, że podczas spowiedzi – powtórzmy za kaznodzieją – „odcinamy gałążki grzechu”, staje się ona kluczem do królestwa wiecznego (klucz symbolizuje tu otwarte wejście do życia wiecznego po oczyszczeniu w sakramencie pokuty):

<sup>10</sup> Do XVI w. używano formy *skruszenie* (stczes. *skrušenje*, łac. *contritio*). Zob. Sstp VIII 256; Karpluk 2001: 205.

<sup>11</sup> Chodzi tu o słowa: *I dam im serce jedno, i ducha nowego dam do wnętrzości ich, i odejmę serce kamienne z ciała ich, a dam im serce mięsiste, żeby chodzili według przykazań moich i strzegli sądów moich i pełnili je* (Ez 11,19–20).

nie dármo Spowiedź się tá klucząmi do krolestwá niebieskiego 3owie (28,123); tá moc do kluczy przyrownána iest: iáko te3 bez kluczy do páłacu y skárbnice wniśc nie mo3e / ták bez Spowiedzi y rozgrzeszenia / nikt do odpuszczenia grzechow przystępu nie ma (28,123). Skarga nazywa spowiedź te3 **trybunalem miłosierdzia** i **stolicą prawego sądu**: *Do was Kápláni / ktorzy ná tym trybunale miłosierdzia y ná tey stolicy laskáwego sądu 3ásiadaćie / tę rzec3 obroće* (29,127), ponieważ przed kapłanem jak przed sędzią wyznajemy grzechy, a on – upoważniony przez Chrystusa – udziela nam odpuszczenia, jednocześnie nakładając pokutę jako karę za popełnione występki. Spowiedź to również **wędzidło<sup>12</sup> i wodza na grzechy**: *Wielka to iest wod3á y węd3idło ná grzechy* (28,123), bo jak uważa kaznodzieja, świadomość wyznania grzechów i towarzyszący temu często wstyd niejednokrotnie hamują człowieka przed kolejnym występkiem.

Spowiedź jest **pokutna**: *Gdy to w3y3itko wykona ná Spowiedzi Pokutney* (26,113); **święta**: *Niewypowiedziáne są po3ytki tey świętey Spowiedzi* (28,122); **sromię3liwa**: *fromię3liwa grzechow Spowied3* (28,122).

## Wnioski

Analiza tekstów wykazała, że Skarga nie tworzy nowych nazwań dla sakramentu nawrócenia. Nie odbiega od tego, co powiedziano o nim w Biblii oraz co głósili Ojcowie Kościoła, tzn. określa go *pokutą* lub *sakramentem spowiedzi, pokuty, pojednania, rozgrzeszenia*. Jest to zabieg świadomy, ponieważ w momencie polemiki, walki o zakwestionowane przez kościoły innowiercze sakramenty, wprowadzanie nowych nazwań mogłoby nie tylko wprowadzić zamęt, ale także dać argument w dyskusji adwersarzowi. Poza tym wiadomo, że Skarga pisał po polsku tylko po to, by zwalczyć wpływy reformacji. Jego zadaniem nie było zatem tworzenie nowych nazwań.

Warto te3 podkreślić, że kaznodzieja stosuje także liczne określenia porównawcze i przenośne, takie jak np.: *łaźnia, deska (druga deska), jak deska po rozbitym okręćie, klucz do królestwa niebieskiego, wędzidło i wodza*, które nie pojawiają się tylko w celu ozdobnym. Ten znakomity mówca miał świadomość, że kazanie spełni swą dydaktyczną funkcję, a wypowiedziane słowo przerodzi się w czyn, gdy będzie ciekawe oraz wygłoszone odpowiednim językiem, tzn. nieprzeładowanym terminologią naukową, a odwołującym się do wyobrażeń i do-

<sup>12</sup> W sensie ‘uzda, powrót’.

świadczeń wiernych. Na tym polega właśnie siła wypowiedzi Skargi, który nie apeluje tylko do intelektu, ale porusza emocje, a poprzez nie wolę słuchacza.

## Bibliografia

- Augustyn J. 1996, *Sakrament pojednania*, Kraków.
- Balewski T. 2000, *Sakrament pokuty i katecheza*, Warszawa.
- Bartnik Cz. 1996, *Sakrament pokuty – dzieło Boga i udział człowieka*, w: *Ku odnowie człowieka i społeczeństwa*, pod red. I. Deca, Wrocław, s. 139–149.
- Bieńkowska D. 2002, *Polski styl biblijny*, Łódź.
- Bramorski J. ks. 2004, *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej. Studium teologiczno-moralne*, Pelplin.
- Drożdż A. 2002, *Sakrament pojednania z Bogiem i człowiekiem*, Warszawa.
- Górski K. 1960, *Zagadnienia słownictwa reformacji polskiej*, w: *Odrodzenie w Polsce. Historia języka*, t. III, cz. 2, pod red. R. Mayenowej i Z. Klemensiewicz, Warszawa, s. 233–279.
- Karpluk M. 2001, *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Kraków.
- Katolicki katechizm dorosłych: wyznanie wiary Kościoła 1987*, wydany przez Niemiecką Konferencję Biskupów, Poznań.
- Katolicyzm A–Z 1999*, pr. zbior. pod red. ks. Z. Pawlaka, Poznań.
- Kopaliński W. 2000, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa.
- Kostecki R. 1963, *Sakrament pokuty*, Sandomierz.
- Lurker M. 1989, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przeł. bp K. Romaniuk, Poznań.
- Maciejewska E. 2003, *Sakrament pokuty. Rachunek sumienia dla dorosłych. Odpusty*, Warszawa.
- Minikowska T. 1987, *Pokuta w aspekcie językoznawczym*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, „Filologia Polska” XXIX, z. 174, s. 61–88.
- Pastuszko M. 1999, *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce.
- Paluszak-Bronka A. 2003, *Językowy obraz szatana w kazaniach księdza Piotra Skargi*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. 2, pod red. M. Białoskórskiej, Szczecin, s. 233–243.
- Paluszak-Bronka A. 2005, *Nazwania sakramentu Eucharystii w kazaniach księdza Piotra Skargi*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. 4, pod red. M. Białoskórskiej, Szczecin, s. 241–253.
- Paluszak-Bronka A., Czachorowska M. 1999, *Językowy obraz innowiercy w „Kazaniach” księdza Piotra Skargi. Wyraz nietolerancji wyznaniowej w XVI w.*, w: *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy*, pod red. E. Woźniak, Łódź, s. 367–380.

- Romaniuk K. 1991, *Sakramentologia biblijna. Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa.
- Schneider T. 1995, *Znaki bliskości Boga. Zarys sakramentologii*, przeł. bp J. Tyrawa, Wrocław.
- Skowronek A. 1990, *Sakrament pokuty*, Katowice.
- Staniecki A. 2008, *Poradnik dobrej spowiedzi*, Katowice.

**ABOUT THE SACRAMENT  
OF PENANCE IN SERMONS BY PIOTR SKARGA  
– LINGUIST'S DELIBERATIONS**

**Summary**

The article shows the names of the sacrament of penance used in Piotr Skarga's sermons. The analyzed material has been taken from *Kazania o siedmi Sakramentach*, published in 1600 in Krakow by Andrzej Piotrkowczyk publishing house, whereas the comparative material has originated from *Słownik polszczyzny XVI wieku* and other publications about religious language, which are enumerated in the bibliography. The analysis of the materials shows that Skarga has not created new names for the sacrament of conversion. They have the same forms as in the Bible or in the papers of Church Fathers, namely penance, the sacrament of the confession, the sacrament of the penance, reconciliation, absolution. The preacher uses also comparisons and metaphors, eg. bath-house, plank (second plank), as shipwreck plank, for showing the doctrine of the sacrament precisely.